

POSTANOWIENIE

22 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 22 stycznia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku J.L. i I.M.
z udziałem A.S., Muzeum w K., T. w K.
o stwierdzenie nabycia spadku,
na skutek skargi kasacyjnej J.L. i I.M.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 23 maja 2024 r., II Ca 1832/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza solidarnie od J.L. i I.M. na rzecz Muzeum w K., T. w K. oraz A.S. po 240 (dwieście czterdzieści) zł kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego postanowienia zobowiązanemu.**

(G.G.)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 26 kwietnia 2023 r., XII Ns 54/23/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze stwierdził, na wniosek siostrzeńca i siostrzenicy zmarłego, że spadek po nim na podstawie testamentu notarialnego nabyło z dobrodziejstwem inwentarza muzeum. Sąd ponadto stwierdził, że przedmiot zapisu windykacyjnego w postaci prawa własności nieruchomości nabyło hospicjum, przedmiot zapisu windykacyjnego w postaci środków pieniężnych zgromadzonych w ramach funduszu na rachunkach bankowych nabyła osoba fizyczna.

Postanowieniem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił apelację wnioskodawcy.

Sąd drugiej instancji ustalił, że spadkodawca zmarł jako bezdzietny wdowiec. W chwili śmierci nie żyli już jego rodzice, natomiast żyła jego siostra, poza którą nie miał innego rodzeństwa. Nie toczyły się żadne postępowania o uznanie spadkobiercy niegodnym dziedziczenia. Spadkodawca był właścicielem nieruchomości lokalowej i współwłaścicielem w 1/2 sąsiedniej nieruchomości, wykorzystywanej jako ogród. W chwili śmierci spadkodawca dysponował także środkami zgromadzonymi na rachunkach bankowych. W tym samym budynku, w innym lokalu, mieszkała siostra spadkodawcy z synem (wnioskodawcą) i synową.

Od początku 2020 roku stan zdrowia spadkodawcy pogarszał się wskutek postępującej choroby. Z tego względu był on kilkakrotnie hospitalizowany. Wobec zaawansowanego stadium choroby spadkodawca trafił na oddział paliatywny szpitala, gdzie przebywał aż do śmierci. W ostatnich latach życia kuzynka nieżyjącej żony spadkodawcy (zapisobiorca co do środków pieniężnych) regularnie kontaktowała się ze spadkodawcą, odwiedzała go i pomagała mu w codziennych sprawach. Spadkodawca zaangażował ją w swoją chorobę i upoważnił do dostępu do dokumentacji medycznej oraz zezwolił na informowanie o swoim stanie zdrowia.

Spadkodawca sporządził testament notarialny, w którym do całości spadku powołał hospicjum i ustanowił zapisy na rzecz uczestników postępowania. Spadkodawca powołał na wykonawcę testamentu kuzynkę żony, będącą także zapisobiercą. Spadkodawca podczas sporządzania testamentu notarialnego nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, ani też nie działał pod wpływem błędu. W trakcie czynności notarialnych wypowiadał się w sposób jasny, był pewny decyzji wyrażonych w testamencie, które były przez niego wcześniej przemyślane.

Sąd Okręgowy uznał, że spadkodawca nie działał pod wpływem błędu co do składu swojego majątku, a wnioskodawcy nie przedstawili żadnych dowodów na tezę, iż gdyby testator nie działał pod wpływem błędu, to nie sporządziłby testamentu tej treści. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał, że jednak nie można wykluczyć, iż testator sporządził testament pod wpływem błędu.

Błąd ten mógł polegać na mylnym wyobrażeniu, że udział 1/2 w nieruchomości stanowiącej ogród jest związany z własnością lokalu, w którym mieszkał. Tymczasem były to dwie odrębne nieruchomości. Sąd Okręgowy wskazał nadto, że nie ma wystarczających podstaw do przyjęcia, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Więc jeśli nawet testament został sporządzony pod wpływem błędu, nie był to błąd subiektywnie doniosły, a tylko taki na gruncie art. 945 § 1 pkt 2 k.c. mógłby skutkować nieważnością testamentu.

Wnioskodawcy wniesli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na istotne zagadnienie prawne:

1) czy zasadom wykładni opisanym w art. 948 § 1 i 2 k.c. podlegać ma tylko testament ważny, czy też wykładnia ma zastosowanie do każdego testamentu, także mogącego być nieważnym z powodu błędu, czyli innymi słowy czy skutek błędu spadkodawcy uzasadniające przypuszczenie, że gdyby spadkodawca pod wpływem błędu nie działał, nie sporządziłby testamentu tej treści, może zostać zniwelowany, w drodze poszukiwania wykładni zmierzającej do utrzymania testamentu w mocy;

2) czy zakaz opierania skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, o którym mowa w art. 398³ § 3 k.p.c., dotyczy także sytuacji, w której przedmiotem zarzutu czyni się ustalenie przez Sąd, w ramach dokonywanej wykładni, treści woli spadkodawcy oraz treści samego testamentu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sama istotność zagadnienia dla rozstrzygnięcia sprawy nie czyni go istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398¹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zagadnieniem uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej jest pytanie, na które – ze względu na niejasność prawa lub sytuację nieprzewidzianą w przepisach - możliwe są różne odpowiedzi (podobnie postanowienie SN z 16 lipca 2021 r., IV CSK 143/21). W niniejszej sprawie skarżący nie przedstawili istotnego zagadnienia prawnego.

Jak wynika z art. 945 § 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści.

Treść testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego jest jasna i nie może budzić żadnych wątpliwości, dlatego nie ma potrzeby dokonywania jego wykładni. Ponadto trudności z wykładnią testamentu nie stanowią podstawy do stwierdzenia jego nieważności (art. 945 § 1 k.c.). Artykuł 945 k.c. zawiera zamknięty katalog wad oświadczenia woli złożonego w testamencie. Odpowiedź na pytanie zawarte w pierwszym z przedstawionych zagadnień jest oczywista. Wykładnia testamentu musi poprzedzać ocenę jego ważności. Dopiero znając wolę spadkodawcy można oceniać ważność jego rozporządzeń zawartych w testamencie.

Niewątpliwie ustanowienie zapisu windykacyjnego wymaga precyzyjnego sformułowania stosownego rozrządzenia, zaś z jego treści musi jednoznacznie wynikać, że wolą spadkodawcy jest, aby wskazana osoba nabyła przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku. W przypadku, gdy określone sformułowania budzą wątpliwości co do zamiaru testatora, nie wyłącza to jednak możliwości uznania ich za skuteczne, ponieważ podlegają one interpretacji przy uwzględnieniu kryteriów wskazanych w art. 948 k.c. W myśl art. 948 § 1 i § 2 k.c. testament należy tak tłumaczyć, by zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienia woli spadkodawcy (zapisodawcy), a jeśli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać jego rozrządzenia w mocy i nadać im rozsądną treść.

Nawet gdyby przyjąć, że testament został sporządzony pod wpływem błędu, to dotyczył on tylko rozdzielenia rozporządzenia własnością lokalu i udziałem 1/2 w ogrodzie. Skutkiem hipotetycznego błędu spadkodawcy było pominięcie w treści rozporządzeń udziału 1/2 w ogrodzie, a tym samym jego przypadnięcie – zgodnie z literalnym brzmieniem testamentu - muzeum jako powołanym do całości spadku, a nie hospicjum jako zapisobiercy co do nieruchomości lokalowej. Zatem zagadnienie to nie dotyczy skarżących, a jedynie muzeum i hospicjum. Ponadto

wykonując zapis należy tłumaczyć wolę spadkodawcy zgodnie z art. 948 k.c. i nie jest wykluczona wykładnia, zgodnie z którą udział 1/2 w ogrodzie został objęty zapisem na rzecz hospicjum.

Odpowiedź na drugie z pytań przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania także jest oczywista. Przedmiotem zarzutu kasacyjnego może być naruszenie przepisów istotnych przy wykładni testamentu. Skarżący zarzucają naruszenie art. 948 k.c., lecz nie w celu wykazania błędnego ustalenia woli spadkodawcy, lecz w celu podważenia ważności testamentu, czyli celu wprost sprzecznego z art. 948 § 2 k.c. Skarga kasacyjna nie zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku w celu ustalenia, w toku ponownego rozpoznania sprawy, rzeczywistej woli spadkodawcy, lecz do pominięcia tej woli, co jest możliwe na podstawie art. 945 k.c. Jednak zarzut naruszenia art. 945 k.c. nie został objęty wnioskiem o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. uczestnikom postępowania przysługuje od skarżących zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną w wysokości stawki minimalnej określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności adwokackie i radców prawnych.

Dariusz Pawłyszcz

(G.G.)

[SOP]